

KURJER WARSZAWSKI

D. 10. Maja. — Rok 1839.
Piątek.

№ 122.

Dziś, S. Izydor Oracz.
Jutro, S. Mamert.

Onegdaj w kościele XX. *Augustjanów*, Amatorowie i Artyści grali *Mszą Humla in Es*, *Graduale J. Elsnera*, *Offertorium Djabełłego*. W kościele XX. *Bernardynów* jako w doroczny odpust Śgo Stanisława, graną była *Msza Hajdena in D. minor*. Wczoraj w kościele XX. *Augustjanów* grano *Mszą Hajdena in B*, *Offertorium J. Elsnera*. W kościele XX. *Reformatów* miał primicję X. *Ludwik Szymański*; w czasie summy grano *Mszą Hajdena in C*. W kościele XX. *Piarów* onegdaj wykonano *Mszą Pernstejnera Nr 3*, i *Trio (Modlitwa) z Oratorjum „Stworzenie świata.“* Wczoraj *Mszą J. Krogulskiego Nr 6*, i tegoż *Kwartet na Offertorium*. — D. 11/23 z. m. Rada Administra: uvolniła Radę Dworu *Leontiewa*, na własne jego żądanie, od obowiązków Naczelnika Wydziału Kancelarii przybocz: Dyrektora Gł. S. W. D. i O. P.; tudzież mianowała w jego miejsce, P. *Teodora Popowa*, dotychczasowego Naczelnika Wydziału Kancel: Warszaw: Wojen: Gubernatora. Udzieliła P. *Józefowi Borkowskiemu* w Warsz: zamieszkałemu, list przyznania wynalazku, na odkryty przez niego sposób uchronienia budowli wszelkiego rodzaju od pożaru. — Onegdaj, dzień imienin *Hrabi Stanisława Grabowskiego*, liczne grono znakomych przyjaciół obchodziło w *Jeziornie* w pięknej fabryce papieru do Banku Polskiego należącej. Pogoda sprzyiała tej uroczystości. Po obiedzie, w czasie którego ochocz spełniono za zdrowie *Solenizanta*, zwiędzało całe zgromadzenie *Machine robiącą papier bez końca*, w której zeszmiał świeżo włożonych w holender, w 15 sekund wychodzą w masy klejowe, suszone, obrzynane arkusze najpiękniejszego papieru. — (Art. nad.) Dnia 7 b. m. około godziny w pół po 1szej po północy, byliśmy świadkami zjawiska, którego szczegóły oddając pod światły sął badaczów natury, mamy nadzieję, iż nieu-


miejętnych oświecić zechcą. Zjawisko, o którym mowa, przedstawiło się w kształcie kuli ognistej, która w kierunku zachodnio-południowym i przy mocnem rozjaśnieniu całego horyzontu, przebiegła z szybkością gwiazd spadających, większą część okiem objąć się mogące półsferza, a następnie nknąc nagle, pozostawiła po sobie jakoby kilka iskier. Trwanie fenomenu nie przeniosło 5ciu do 6ciu sekund; wielkość zaś pozorna kuli, którą tem łatwiej ocenić mogliśmy, iż przypadkiem w chwili zjawienia się onej, mieliśmy oczy zwrócone ku stronie północnej nieba, niemniejszą nad ośmio lub 10ciocalową przedstawiała średnicę. Wiadomo jest z resztą, iż dnia tego, temperatura znacnemu uległa niżeniu; Niebo przytem było zupełnie czyste, a powietrze spokojne. Nie wątpię, iż kółkolwiek podówczas znajdował się na dworze, jeżeli samego zjawiska nie widział, to przynajmniej musiał być uderzonym znacznem rozjaśnieniem horyzontu przez kilka sekund trwającym. Narodzić się, sądząc z pierwszego wrażenia, zdało nam się widzieć w powyższym fenomenie, zwyczajny pierwiastek gwiazd spadających w znakomitej skupiony massje; o ile zaś podobne fenomeny są mniej lub więcej pospolite, tudzież o ile i w jaki sposób dowodnie tłumaczyć się daią, rozwiązanie tej kwestji, zostawia się światłym mistrzom nauk przyrodzonych. (Gdyśmy powyższy artykuł umieścili, otrzymaliśmy z *Obserwatorium* następujący): Dnia 7 b. m. o godz. w pół do 11tej w nocy przy silnym wietrze północnym i znacznie oziębionem powietrzu, pokazała się u nas *zorza północna*. Liczne i równoległe słupy białe na 30 stopni wysoko wznosiły się nad poziom; niekiedy smugi białe przechodziły w kolor błado-różowy. W czasie zorzy, która przez kwadrans tylko trwała, termometr pokazywał $\dagger 5^{\circ} 6' R.$; barometr cali 27, lin: 8.14; zmiana temperatury powietrza od godz: 4 do 10tej

wieczór, wynosiła blisko 6 stopni. D. 8 b. m. o tymże prawie czasie, powrótyła się znów zozra, ale w słabych i poiedynczych tylko słupach. — *Gospoda męczna.* Z nadejściem pięknej wiosennej pory, przyjemną lubownikom wycieczek za obręb miasta Warszawy, sądzimy udzielić wiadomość: iż w solwarku *Ruda* do *Marymontu* należącym, u Pani *Anny Bertram*, dostać można przy rychłej i uprzejmej usłudze, wszelkiego nabiału, a mianowicie: Śmietany słodkiej i kwaśnej, mleka prosto od krów, tudzież gomułek limburskich, po cenie nader umiarkowanej. Tamże *chleb wiejski* przyjemnym zaleca się smakiem. *W. G. G. T. F. G.* — Ilekrót Artysta szczerze poświęca swój talent i dobre chęci dla zabawy Publiczności naszej, tyle razy może być pewnym jej względów, sprawiedliwego ocenienia usiłowań i zupełnego zadowolenia. Dzięki staraniom *P. Hermana*, muzyka koncertów pod gołem niebem, przybrała u nas wyższe znaczenie, sprowadzała liczne i wyborowe zgromadzenia, stała się ciągle ulubionym celem w przechadzkach, do miejsc przyjemnych w obrębie i za obrębem miasta. Dziś kiedy *P. Herman* o 200 mil przeszło bawi inną Publiczność, *P. Kurzątkowski* którego kompozycje rozweseliły niedną zabawę zimową, objął po nim smyczek dyrygujący i rozpoczął wczoraj w obszernym, pełnym rozkwitających roślin ogrodzie *P. Ohna* (Unrua za Wołskiem i rogatkami) następstwo przyjemnych wieczorów. Nie wątpimy, że Publiczność Warszawska zaszczycać go będzie ciągle równem jak poprzednika zajęciem. Po innych miejscach spacerowych a szczególnie w *Saskim Ogrodzie* wczoraj i onegdaj, były liczne zgromadzenia spacerujących. Rozwiniąca się coraz więcej w ogrodach zieloność, wabi do nich Publiczność, a ten sam wpływ który słońce na krzewienie roślin wywiera, daje się postrzegać jednocześnie w mnożeniu się nowych ubiorów. Dziś jeszcze nie wspominamy o nich, bo dopiero za dni 10 okażą się w całem swoim świetle w *Bielanach* i będą skazówką stylu tualet tegorocznego lata.


Tymczasem ciernie puszczaią zawiązki kwiatów, a oziębiające się codziennie więcej powietrze, zapowiada zbliżanie się ŚŚ. *Pankracego* i *Serwacego*. Onegdaj *Bielany* także licznie były zwiedzane, spacerującym były okazywane sztuki *ala Rappo* przed oberżą na trawniku, przy towarzyszeniu 2ch arf; oraz wykonywane były muzyki w lesie na górcie przy karuzelach. Przez onegdaj i wczoraj, Ci co doznają prawdziwej przyjemności i ulgi dla serca łącząc zabawę z dobroczynnością, odwiedzali *Ogród Resursy Kupieckiej*, dla widzenia ślicznego ruchomego modelu wozów parowych. Widząc ten model odbywający podróż przez całą galerję *Resursową*, można mieć dokładne wyobrażenie o iędzie prawdziwych wozów parowych. To interesujące widowisko ieszcze okazaniem będzie po jutrze w *Niedzielę* w południe od 12 do 2ej, a wieczorem od 6 do 12, poczem ten model wystany zostanie na wystawę do *Petersburga*. Wydział *Ochrony ubogich dzieci* otrzymał od zwiedzających przez te dni *Ogród resursy*, zł. 747. — Trzecie przedstawienie *Biednego Rybaka*, zaonegdaj do Teatru *Rozmaitości* sprowadziło licznych słuchaczy napełniających wszystkie miejsca; tegoż wieczoru przywołani, po *To byłam ja*, *JPani Kostecka*; po *Angliku JP. Werowski* 2-kroć; a po *Rybaku JP. Żółkowski* 4-kroć. W wielkim Teatrze onegdaj po *Sylfidzie JPanny Wendt*, *Gwoździecka*, *JP. Morys*; a wczoraj po *Weselu Figara JP. Jasiński*.


Z *Petersburga*. — Ukaz, Cesarzki do Rządzącego Senatu, z d. 15 Marca: „Rozpatrzywszy podanie przez Zarządzającego Ministerstwem Spraw Wewnętrznych, Ministra Sprawiedliwości przełożenie o potrzebie powiększenia kompletu *Rzymsko-katolickiego Duchownego Kollegjum* i płać dla urzędujących w Kollegjum, iako nieodpowiedniej terażniejszym potrzebom i powiększonej płać innych urzędników w stolicy, Rozkazujemy: wypłacać ze Skarbu Państwa na utrzymanie tego Kollegjum, podług dołączonego nowego etatu, co rok po 51,150 rubli, i czując w to i 24,160 rubli, teraz na ten przed-

Ktoby sobie życzył ulokować na lat kilka Kapi-
tał od 30 do 40,000 złp. na pierwszej hipotece do-
mu murowanego w Warszawie przy ulicy Nowy świat
ściągającego, zechce się zgłosić do Mecenas Szybińskie-
go przy ulicy Podwale Nr 519 mieszkającego.

 Ktoby wynalazł skradzioną SALOPĘ 9 ł.
m. z domu Nr 1032, ponsową w pasy, na czer-
wonych tęczach, a na czarnych czerwone kwia-
ty, tybetową, z podszewką białą, kołnierzem
i rekawkami axamitnemi, lub o tej dał jakakolwiek
wiadomość w wyż wymienionem miejscu, otrzyma
przyzwolitą nagrodę. Ostrzegam przytem, iż osoba
posiadająca takową jakimkolwiek sposobem, w razie
do odpowiedzialności powołaną będzie.

Ktoby sobie życzył zadzierżawić **PROPINACJĄ** w
Dobrach Guzowskich, między Łowiczem, Sochaczew-
em i Mszczonowem, wraz z Gorzelniami, Browarem,
wypiekami chleba i t. d., zechce się zgłosić do W. Ku-
szla, mieszkającego w pałacu Nr 1066 przy ulicy Kró-
lewskiej. — W Dobrach Guzow znajduje się Miasto je-
dno Wiskitki zwane, 24 Wsi, 12 Folwarków, 2 Go-
rzelnie, Browar, Piekarnia, Fabryka cukru, Przędzal-
nia Lnu, Fabryki Płótna i perkalów, kilkadziesiąt familij
Tkaczów, Drukarnia Tkanin, Fabryki pończoch, ta-
siemek, nici, Blecharnia płótna, Papiernia i t. p.

 W mieście Mszczonowie, jest do sprze-
dania z wolnej ręki **DOM** zwzszkimi
zabudowaniami gospodarskimi i **OGRO-
DEM** fruktowym, pod Nr 114 sytuowa-
ny; wiadomość na miejscu, albo w Warszawie przy
ulicy Bługiej pod Nr 545, u Poziomkiewicza.

 Jest do sprzedania kilkadziesiąt centnarów
SIANA grądowego w wiązkach 12to funtowych, cen-
tnar 120 fun: po złp. 3 gr: 15, pod Nr 1349 ulica
Mazowiecka, u Rządcy.

Uwiedamiam płeć żeńską, iż przeniosłam się na
mieszkanie pod Nr 1072 ulica Królewska, obok Ko-
ścioła Ewangelic, gdzie naukę ieszczę do dnia 24go
Czerwca r. b. codziennie od godzi: 2 do 6ej zpośudi,
udzielać będę nowo wynalezionym matematycznym
rozmiarom krwiececzny wszelkich ubiorów dam-
skich.

Tekla Hivosz, Nauczycielka.
AUSTERJA z obszernym Zaiazdem i Gościnnemi
Pokojami w *Ząbkach* o miłę za Pragę, na Wielkim
Trakcie Burmańskim, do *wypuszczenia na wyszynk*.
Bliższą wiadomość w domu Nr 949, przy ulicy Zabiej,
wskazę Stróż Paweł.


SZYNK z **SKLEPEM**, **OGRODKIEM** szynkowym
i **KREGALNIĄ**, oraz **PIWNICĄ** i **GORĄ**, do wynaj-
ęcia od Sgo Jana 1839 przy ulicy Jasnej Nr 1336.
Wiadomość u Gospodarza.

KSIĄZKA Legitymacyjna należąca do Rozalji Bul-
biańskiej, zginęła; zaataczka oddać raczy do Komis: Cy: 11.

Urząd Muncypalny Miasta Warszawy. Po roz-
poznaniu prosby Staroza: Nuchima Lewkowicza Grey-
biger na teraz pod Nr 947 zamieszkałego, o udzienie
nowej **KSIĄZKI** Legitymacyjnej w miejsce zagu-
bionej takiejże książki, wzywa każdego ktoby posiadał
lub sobie przywłaszczył, aby ją sam w Urzędzie Mu-
nicipalnym Sekeji Biletów złożył; ostrzegając przy-
tem, iż zagubione przesiedlenie umorzzone zostało, i
żąd nikomu do prawego użytku posłużyćby nie mo-
gła. — P. o. Prezydenta *Graybner*. Sekretarz Jene-
ralny *G. Jahotkowski*.



Pantaljon mahoniowy wiedeński w najle-
pszym stanie, o 6 i pół oktawy, jest do wynaj-
ęcia; informacją powziąć można przy ulicy
Grzybowskiej pod Nr 1025, u P. Długosza.

 **MÉYN** Beptak o 3ch gankach, tudzież **PIE-
KARNIA**, każde z pomieszkanem razem lub oddziel-
nie do wydzierżawienia każdego czasu pod Nr 3034
przy ulicy Czerniakowskiej. Taż Posesja jest również
pod korzystnymi warunkami do sprzedania; wiadomość
bliższa u Właściciela przy ulicy Pańskiej Nr 1206.



Dom murowany przy ulicy Piekarskiej pod
Nr 127 położony, jest do sprzedania lub w
zamian na wioskę, pod najkorzystniejszymi
warunkami co do wypłaty; wiadomość u Rząd-
cy domu przy ulicy Elektoralfiej Nr 760.

Podpisany Patron wiadomo czyni, iż w drodze dzia-
łó, Miasto Powiatowe Siennica z przyległościami
prawem własności do Sukcesorów Kazimierza Dłu-
żewskiego Sędziego Pokoju należące, o 6 mil od War-
szawy odległe, na szose położone, rozległości włók
81, morgów 2, przętów 101 miary nowo polskiej ma-
jące, gdzie się znajdują Sąd Pokoju, Reient i t. p. U-
rzędy, Klasztor XX. Reformatorów murowany, Kościół
parafjalny z liczną parafją, mieszkańcy miasta są sami
rzemieślnicy czystsze opłacający, Budowli włóscian-
skich mieszkalnych dwoiaków zwanych jest 15 dla
30 gospodarzy ciągłych, w ogólności ludności paf-
szczyznianej jest mężczyzn 96, kobiet 105, wysiewa się
na polach dworskich Ożiminy 197 korey, Jarzynny
korey przeszło 200, prócz pól ornych dworskich i łak
pięknych, jest Lasu włók 17, morgów 9, przętów 108.
Podatków 2455 gr. 10, dochodów z całych dóbr 23,569
gr. 10. Towarzystwa Kredyt: Ziemi: można zaciągnąć
148,000. Zabudowania dworskie otaxowane na złp.
33,397, które do taxy tych dóbr na zł. 235,392 gr.
20 wynoszącej, od której licytacja w monecie srebrnej
się rozpocznie nie wchodzi; prócz Zabudowań dwor-
skich jest 6 domów drewnianych, 1 Dom murowany,
i 2 Karczmy duże w mieście Siennicy, własnością dwor-
ru będące; przy dworze znajduje się Ogród fruktowy
duży z kanałami. Termin do przygotowanego przy-
sądzenia tych Dóbr wyznaczony został na dzień 30

Maja/11 Czerw. r. b. godzinę 4tą z południa, i odbędzie się przed W. Zielińskim Sędzią Prezydującym Tryb. Cyw. Gub. Mazo., jako Delegowanym w miejscu zwykłych posiedzeń tegoż Trybunału Wydziału 39, w oficynie Pałacu Krasińskich w Warszawie pod Nr 549 sytuowanym. Termin zaś ostatecznego będzie wyznaczony za 2 tygodnie po d. 30 Maja/11 Czerw. r. b. jako przygotowania przy sądowniu. Zbiór objaśnień i warunków licytacji, przejrzący być może każdego czasu w Kancelarii Pisarza Trybunału Wydziału III. i u podpisanego Patrona tą sprzedażą dyrygującego w Warszawie w domu narożnym przy ulicy Freta i Mostowej pod Nr 235 zamieszkałego.

Andrzej Hryszkiewicz Patron.

DWA SKLEPY i PIEKARNIA z mieszkaniem i wszelkimi wygodami, od Ś. Jana r. b. do naciecia przy ulicy Królewskiej Przedmieście, w domu Wizyt-kowskim Nr 389 na przeciw Saskiego Placu. Wiadomość u Rządcy.

Potrzebny jest **MŁODZIENIEC** w latach 12 lub 14tu w praktykę do Handlu Korzennego, umiejący czytać i pisać po polsku i niemiecku, któryby jeszcze nigdzie nie był w żadnej czynności: miejsce dla takiego jest przy ulicy Rynek Starego Miasta pod Nr 51, u Jana Sejdltz.

Pensja wyższa Ptei żeńskiej zostająca pod przewodnictwem Izabelli z Kisielnickich Cochet (Kosze), przeniesioną została z ulicy Nowego Świata, do domu Wgo Piotrowskiego pod Nr 65 3/4, na rogu Leszna i ulicy Przeziąd.


Ogłasza się niniejszem, iż w Folwarkach należących do Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego Ruda i Warszawczew, jest do wydzierżawienia **PACHT** Krów na rok ieden, zaczynając od dnia 21 Czerwca r. b. O warunkach dzierżawy można się dowiedzieć w Kancelarii Dyrektora Instytutu w Marymoncie. Termin ostatni do zgłaszania się naznacza się 20 Maja r. b.

Z powodu wyjazdu, są do sprzedania **4 KROWY** dojne, piękne, prawdziwe holenderskie. Ktoby sobie życzył te nabyć, wiech się dowie w domu Tokarskiego na 2m piątrze, u właścicielki przy ulicy Chmielnej pod Nr 4556.


Dobra **WREĆCZA** w Powiecie Błońskim Gub. Mazowieckiej położone, o pół mili od miasta Mszczonowa, a o 7 mil od Warszawy odległe, z 2ch Folwarków, to jest z Wrećzy i Huty Wrećkiej, tudzież z wsi zarobnych: Wrećzy, Huty Wrećkiej, Wulki Wrećkiej i Osady Młynek zwanej, niemniej z Kolonji Grabce, Chroboty i Zadzrość składające się, mogące mieć wy-si-wu do 30 korcy Oziminy; Siana wybornego grun-towego fur około 500, i gotowej intraty z Propinacji,

Czynszów, Mlynu, opłat Pastewnego i Pieców smol-nych, do 7,000 zł. rocznie; są jeszcze z wolnej ręki do wydzierżawienia na lat 6 lub więcej od Ś. Jana r. b. Bliższą wiadomość powiaseć można u Wojciecha *W o-towskiiego* Mecenasa, w Warszawie przy ulicy Miodo-wej pod Nr 484 mieszkającego, i na gruncie.

APTEKA wraz z kamienicą o piątrze i Zabudowa-niami gospodarskimi najwygodniejszej, wszystko muiowane, w Mieście Powiatowem, jest pod bardzo ko-rzystnymi warunkami do sprzedania; wiadomość po-wziąć można pod Nr 1062 przy ulicy Królewskiej, na 1m piątrze od frontu, u W. Baktora (Frej), codzien-nie od godz. 2 do 4 po południu.

 Konieczna biała i czerwona, Lucerna, Espar-ceta, Wyka szara i biała, Sporek, Rejgras angielski i francuzki, Len Rygski, Trawa Miodu (Tymotigras), Rzepak letni, Raps Angielski, różne inne pastewne Nasiona, wszystkie z roku 1838, niemniej Wisnie suszone, funt zł. 1 gr. 6. Sliwki zł. 1 gr. 10, sprzedają się w Handlu Korzeni i Win *H. B. Gordon*, ulica Długa.

KOCIOŁE, KILSZTOKI, KADZIE, LASY i inne narzędzia Browarne, są do sprzedania w domu przy ulicy Ogrodowej Nr 356. Dowiedzieć się u Szyn-karza, w tymże domu.

 Dnia 7 b. m. zginął Ogrodzie Saskim **PIESEK** mały, z gatunku Charcików wyżełkowatych, koloru kawy mlecznej, łapki białe i plamka biała na szyi. Kto takowego Pieska zwróci do Fr. Kurta Zegarmistrza na Krak: Przedm. Nr 435, odbierze nagrodę.

D. 4 b. m. idąc ulicą Bieleńską na Poczcie, zabłą-kał się **PIESEK** biały, mały, z rasy angielskiej, w czarne łaty: ktoby go przyprowadził do Drukarni Kurjera, odbierze nagrodę

We Wtorek w południe ciepła stopni 10. W Sro-dę z rana 3, w południe 9. Wezoraj z rana 8, w po-łudnie 10. Dzisiaj z rana 6.

TEATR WIELKI. Jutro 24 raz *Warjotka.* *Wesoła FIGURY WOSKOWE* na Tłómackiem codziennie. Ce-na od Osoby zł. 1 gr. 5.

PANORAMA na Krak: Przed: codziennie.

Dzisiaj w Kawiarni Literackiej przy ulicy Podwale Nr 525, wprost pałacu Zajdlera, nowa przybyła z Karlsbadu familja Panoy *Hil*, grać i śpiewać będzie. Zacznie się o godzinie 6tej.

Dzisiaj w Kawiarni pod Kogutkiem wpro-w. h. Kon-serwatorjum na tem piątrze, Familja *Reszlerów* wraz z Panną *Nitner* grać i śpiewać będzie od godziny 6.

Jutro w handlu *Maiewskiego* przy ulicy *Bedarskiej* Sos: lub wszystkie smażoż; Zupa ryb; Makaron; *Łedwica*; Zrazy angiel; Potrawa i Kotlety z szampanem